

NAWOJA MIKOŁAJCZAK-MATYJA

Między psycholingwistyką, psychologią a językoznawstwem: test skojarzeniowy jako interdyscyplinarna technika badawcza

Abstract (Between psycholinguistics, psychology and linguistics: the association test as an interdisciplinary experimental technique). The paper casts light on the scope of possible applications of association tests in such disciplines as psychology, linguistics and psycholinguistics. It consists of a brief survey of problems concerning the relation of both the association essence and the construction of association tests to some basic psychological theories (i.e. to Wundt's experimental psychology, behaviorism and psychoanalysis) as well as to some linguistic semantic theories (i.e. to the behaviorist theories of meaning, Ogden and Richards' triangle of meaning, semantic fields theory, the conception of Charles Bally and contextual theories). The survey can be regarded as a basis for indicating a variety of possible interpretations of test results (obtained from the research conducted in groups or on individuals) in terms of mental lexicon structure, semantic-lexical features of a language and individual characteristics of psychic functioning.

Abstrakt. Artykuł dotyczy zakresu zastosowania testów skojarzeniowych w takich dziedzinach, jak psychologia, językoznawstwo i psycholingwistyka. Zawarto w nim krótki przegląd problematyki powiązań istoty związku skojarzeniowego i budowy testu asocjacyjnego z podstawowymi nurtami psychologicznymi (tj. z założeniami introspekcjonizmu, behawioryzmu i psychoanalizy) oraz z językoznawczymi teoriami znaczenia (takimi, jak: behawiorystyczne teorie znaczenia, model znaczenia według Ogdena i Richardsa, teoria pól, koncepcja Bally'ego i teorie kontekstowe). Przegląd ten stanowi podstawę wskazania różnorodnych możliwości interpretowania wyników testu (otrzymanych w badaniach grupowych i indywidualnych) w terminach: struktury leksykonu umysłowego, cech semantyczno-leksykalnych danego języka oraz indywidualnych właściwości funkcjonowania psychicznego.

1. Wstęp

Test skojarzeniowy to technika badawcza polegająca na prezentacji wzrokowej lub słuchowej słowa-hasła wraz z instrukcją zalecającą badanym podanie innego wyrazu

lub wyrazów, aktywizowanych w odpowiedzi na hasło. Badania z użyciem testów skojarzeniowych, jako angażujące i ukazujące wiedzę językową użytkownika języka oraz powiązania między wyrazami w jego umyśle, można traktować jako eksperymenty o charakterze psycholingwistycznym. Specyficznym dowodem siły związku testów tego typu z psycholingwistyką jest fakt, iż bardzo duże nasilenie badań skojarzeniowych przypada na okres pierwszych dziesięcioleci po wyodrębnieniu się psycholingwistyki jako dziedziny nauki (tj. na lata 50., 60. i początek lat 70. XX w.)¹. Test tego typu stanowi jednocześnie dobry przykład techniki dającej różne możliwości interpretowania wyników, wykraczających poza zastosowania psycholingwistyczne.

U podstaw różnorodności możliwych interpretacji leży bogactwo powiązań zarówno istoty związku skojarzeniowego jako cechy funkcjonowania psychicznego, jak i konstrukcji testu skojarzeniowego z historią rozważań psychologicznych oraz językoznawczych. Przyjrzenie się tym powiązaniom daje zatem możliwość wglądu w specyfikę relacji między tymi dziedzinami a psycholingwistyką.

2. Związek skojarzeniowy a koncepcje psychologiczne

Proces asocjacji był przedmiotem rozważań przynajmniej już od czasów Platona, który zakładał, że jedna idea prowadzi do drugiej (Fedon, za: Deese 1965) i Arystotelesa, twierdzącego, iż idee, obrazy i myśli łączą się w taki sposób, że przywołanie jednego elementu powoduje przywołanie drugiego, który jest z pierwszym skojarzony (za: Hörmann 1972). Filozofowie sformułowali tzw. prawa kojarzenia, precyzujące czynniki wpływające na tworzenie się połączeń skojarzeniowych i na ich siłę. Są to czynniki następujące: styczność w czasie, styczność w przestrzeni, podobieństwo i związek przyczynowy (T. Hobbes, D. Hume, J. S. Mill, za: Deese, 1965, Hörmann 1972, Matusiewicz 2006, Stachowski 2007). Za najważniejsze z praw pierwotnych (określających warunki konieczne dla utworzenia asocjacji), czyli takie, do którego można sprowadzić pozostałe, uważa się prawo styczności w czasie (Deese 1965).

Powstanie psychologii eksperymentalnej, wyodrębnienie się jej z filozofii, datowane na rok 1879, wiązane jest z założeniem pierwszego laboratorium psychologicznego przez Wilhelma Wundta. Eksperymenty przeprowadzane w laboratorium miały charakter badań introspekcyjnych, a ich przedmiotem były zjawiska świadomości, w opisywaniu której korzystano z teorii asocjacyjnej. Teoria ta, zakładając łączenie

¹ Efektem tego zainteresowania było poświęcanie stosunkowo dużej uwagi mechanizmowi skojarzeniowemu i wynikom testów skojarzeniowych przez autorów ówczesnych monografii i podręczników o problematyce psycholingwistycznej, jak np. *Introduction à la psycholinguistique* Hansa Hörmanna (1972, oryginał w języku niemieckim) czy *Psycholingwistyka* Idy Kurcz (1976). Najobszerniejszą monografią poświęconą wyłącznie skojarzeniom werbalnym stanowi praca Johna Deese'a *The structure of associations in language and thought* (1965). W literaturze polskojęzycznej przeglądy badań i rozważań na ten temat można znaleźć także w pracach Ciechanowicz (1975) i Huncy-Bednarskiej (1997).

zjawisk świadomości według prawa styczności czasowej, ma wyjaśniać tworzenie złożonych zjawisk psychicznych ze zjawisk prostych (Tomaszewski 1971). Stosowanie takiej koncepcji przez Wundta stało się podstawą określania tego pierwszego nurtu psychologii naukowej, zwanej dziś na ogół klasyczną lub introspekcyjną, także jako psychologii asocjacyjnej (np. Matusiewicz 2006).

Wydaje się szczególnie interesujące, iż oba nurty czy paradygmaty psychologiczne, które radykalnie zmieniły psychologię na początku XX w. – behawioryzm i psychoanaliza – mimo zmiany przedmiotu badania i poglądu na mechanizmy zachowania człowieka w stosunku do psychologii klasycznej i mimo olbrzymich różnic czy nawet przeciwieństw między nimi samymi, w jakimś stopniu wykorzystywały w swoich założeniach mechanizm asocjacji.

Zmodyfikowany asocjacionizm został przejęty przez przedstawicieli wczesnego behawioryzmu, nurtu zapoczątkowanego przez Johna Watsona, a rozwijanego m.in. przez B. F. Skinnera. Przedmiotem zainteresowań i badań behawioryzmu jest zachowanie zewnętrzne. Każde zachowanie zewnętrzne może być rozłożone na proste związki bodziec–reakcja. Związki tego typu są utrwalone dzięki podstawowym mechanizmom uczenia się: warunkowaniu klasycznemu i instrumentalnemu. W procesie warunkowania klasycznego, w wyniku skojarzenia wytwarzającego się między bodźcem neutralnym i bezwarunkowym (na podłożu styczności czasowej) bodziec neutralny zaczyna wyzwać zachowanie odruchowe (reakcję warunkową), stając się bodźcem warunkowym. Mechanizm warunkowania instrumentalnego polega natomiast na modyfikowaniu częstości reakcji dowolnej w wyniku skojarzenia jej z następującą w jej efekcie pozytywną lub negatywną zmianą w otoczeniu (opisy zjawisk por. np. Ostaszewski 2000, Maruszewski 2001).

Przedmiotem zainteresowań i badań psychoanalizy jest nieświadoma strefa psychiki. Jedną z metod odkrywania nieświadomych mechanizmów i procesów są skojarzenia podawane przez pacjentów. Freud wprowadził zalecenie produkowania przez pacjentów swobodnego strumienia skojarzeń: „ostrzegamy go [pacjenta] przy tym wyraźnie, by nie kierował się jakimkolwiek motywem, który by mógł spowodować wybór lub wykluczenie skojarzeń [...]” (Freud 1984: 290). Dla Junga skojarzenia słowne są przede wszystkim drogą odkrywania kompleksów: „[...] kompleksy zachowują swoją gotowość do działania przez dwadzieścia cztery godziny na dobę, tak we śnie, jak i w stanie czuwania. Wystarczy wspomnieć takie słowa, jak *matka*, *ojciec*, *pieniądze*, *miłość*, *rozwód* czy *śmierć*, by wyzwolić masę wspomnień, mniej lub bardziej bolesnych, które skupiły się wokół archetypowego rdzenia kompleksu” (Pascal 1998: 56). Podstawą takich badań jest założenie o asocjacyjnej naturze procesów przebiegających w psychice.

Już tych kilka tak różnorodnych relacji związku skojarzeniowego z psychologią wskazuje wielostronne możliwości wykorzystania opierającego się na nim badania. Różnorodność interpretacji widoczna była od początku istnienia testów skojarzeniowych. Za twórcę takich testów uważa się Francisca Galtona, który, analizując własne reakcje na listę 75 haseł (skonstruowaną przez niego samego kilka dni wcześniej), sugerował interpretację wyników w terminach głębokich procesów psychicznych:

taki test uwydatnia precyzyjnie podstawy myślenia i „odślania anatomie umysłu z dokładnością i prawdziwością, której nie chciałoby się pokazywać światu” (Galton 1897, za: Hörmann 1972: 105, tłum. autor). Test rozpowszechnił się dzięki Jungowi, który założył, iż kompleksy przejawiają się poprzez takie parametry, jak: wydłużenie czasu reakcji, brak odpowiedzi, powtórzenie bodźca (zamiast podania reakcji), oraz reakcje fonetyczne (odpowiedzi o budowie podobnej do hasła) (Jung 1919). Badania Jenkinsa i Russella, a także Bousfielda, dowodzą z kolei, że reakcje skojarzeniowe odkrywają także naturę procesów pamięci (Jenkins i Russell 1952 oraz Bousfield 1953 za: Hörmann 1972).

Wyodrębnienie się w połowie ubiegłego wieku dyscypliny zwanej psycholingwistyką przyczyniło się do traktowania reakcji skojarzeniowych jako ujawniających mechanizmy procesów przetwarzania językowego. John Deese, jeden z najbardziej znanych badaczy skojarzeń werbalnych w następnych dziesięcioleciach, postulował stosowanie takich testów jako analizujących zarazem zachowanie językowe i myślenie. Sformułował ten postulat w sposób następujący: “We study associations in order to make inferences about the nature of human thought, and these associations are cast in the language which embodies the thought... To the extent that verbal behavior is the mediator of thought, modern association theory is a theory of thought” (Deese 1965:4).

3. Związek skojarzeniowy i test skojarzeniowy a językoznawcze teorie znaczenia

Pojawiło się pytanie o możliwość wykorzystywania testu skojarzeniowego do przeprowadzania analiz językoznawczych i do formułowania wniosków dotyczących semantyczno-leksykalnej struktury języka. Niewątpliwie zarówno istota związku skojarzeniowego, jak i sam test skojarzeniowy, oparty na materiale werbalnym, wpisuje się w teorię i dyskusję językoznawczą, m.in. w dyskusję semantyczną, co zwiększa możliwości i zasięg interpretowania wyników. Najbardziej bezpośrednio z problemem asocjacji werbalnych związana jest koncepcja semantyczna określana jako teoria znaczenia skojarzeniowego. Podstawowe założenia teorii Deese’a, najpopularniejszej wersji takiej koncepcji, są następujące:

- Znaczenie asocjacyjne danego wyrazu jest wyznaczone przez rozkład reakcji skojarzeniowych na ten wyraz.
- Dwa wyrazy mają to samo znaczenie asocjacyjne, gdy mają identyczne rozkłady reakcji.
- Podobieństwo znaczenia asocjacyjnego jest określane przez stosunek liczby odpowiedzi wspólnych do maksymalnej liczby możliwych odpowiedzi wspólnych.

Teoria znaczenia skojarzeniowego jest właściwie wtórna w stosunku do testu skojarzeniowego i jego stosowania. Istnieją jednak także inne koncepcje, które można

traktować jako teoretyczne uzasadnienie wykorzystywania testu do badań nad leksykalno-semantycznym aspektem języków naturalnych. Są to: 1) behawiorystyczne teorie znaczenia, 2) model znaczenia według Ogdena i Richardsa, 3) teoria pól, 4) koncepcja Bally'ego i 5) teorie kontekstowe.

Ad. 1) Behawiorystyczne teorie znaczenia można traktować jako przejaw odrzucania „psychologizmu” w semantyce. Negowanie zasadności wyjaśniania zjawisk materialnych (w tym językowych) poprzez odwołania do konstruktów typu psychologicznego (lub metafizycznego) spowodowało przyjęcie hipotezy, że własności języka można poznać, obserwując zewnętrzne zachowania językowe nadawcy lub/i odbiorcy i porównując je z warunkami zewnętrznymi wypowiedzi.

Teorie behawiorystyczne oparte są, zgodnie z ogólniejszymi założeniami koncepcji, na idei związku skojarzeniowego. Znaczenie językowe jest tu utożsamiane z zachowaniem. Dany obiekt, działający jako bodziec, wywołuje określone zachowanie. Znak językowy, czyli wyraz, oznaczający ten obiekt, działa również jako bodziec stymulujący takie samo zachowanie. Według koncepcji Watsona, substytucja stanowi efekt warunkowania klasycznego: jeśli bodziec naturalny, czyli ciąg dźwięków, jest spostrzegany w warunkach zapewniających styczność czasową z bodźcem bezwarunkowym (obiektem), to bodziec neutralny przekształca się w warunkowy i zaczyna wywoływać to samo zachowanie, co bodziec bezwarunkowy. Inaczej mówiąc, jeśli ciąg dźwięków współwystępuje z obiektem, wywołującym określoną reakcję, pomiędzy dźwiękami a obiektem powstaje więc skojarzeniowa, ciąg dźwięków staje się bodźcem warunkowym wywołującym reakcję tożsamą z bezwarunkową reakcją na obiekt. Teoria ta ujmuje zatem znaczenie wyrazu w terminach związku skojarzeniowego z rzeczywistością (zbiorem obiektów) (Watson 1924, za: Lyons 1984).

Ad. 2) Trójbiegunowy model znaczenia Ogdena i Richardsa, zobrazowany przy pomocy tzw. trójkąta semiotycznego, przekracza ograniczenia dwubiegunowych modeli znaczenia. Stanowi bowiem krytykę poglądu, że znaczenie wyrazu należy ujmować albo tylko jako relację do obiektu, albo tylko jako związek z ideą wewnętrzną. Oznaczanie w teorii Ogdena i Richardsa jest relacją trójczołową, którą można rozłożyć na dwie dwuczłonowe: relację między znakiem a jego użytkownikiem, i między użytkownikiem a obiektem. Związek wyrazów z rzeczami jest zatem wtórny, przypisany, powstający na skutek ich skojarzenia przez nadawcę i odbiorcę w procesie komunikacji. Znak wywołuje w umyśle uczestnika komunikacji myśl (ideę, pojęcie), która zwraca uwagę na obiekt (w przypadku odbioru komunikatu) lub obiekt aktywizuje myśl prowadzącą do wyrazu (w przypadku nadawania komunikatu). Można więc powiedzieć, że posługujemy się wyrazami w odniesieniu do pewnych elementów rzeczywistości, bo istnieją pewne skojarzenia między rzeczywistością a wyrazami; ich istnienie nie jest jednak oparte wyłącznie na styczności czasowej, ale także na istnieniu elementu pośredniego (Ogden, Richards 1923 za: Hormann 1962, Lyons 1984, Kurcz 2000).

Koncepcja ta może także stanowić podstawę do interpretowania wyników testu skojarzeniowego: informuje o tym, co kryje się pod wyrazem bodźcowym i pod reakcją.

Ad. 3) **Teoria pól Trier**a: Trier zakłada, że istotą języka jest struktura, a każdy element czy jednostka języka jest wtórna wobec tej struktury, tzn. jej natura i funkcja są określone przez pozycję zajmowaną w strukturze. Oznacza to brak możliwości identyfikacji elementu struktury bez zbadania jej powiązań z innymi elementami: elementy i ich wzajemne relacje wyróżnia się jednocześnie. Jednostki języka, jako węzły w sieci powiązań, nie mają żadnego niezależnego bytu. Jako twórca teorii pola Trier jest zatem zwolennikiem teorii holistycznych zakładających pierwotność całości w stosunku do części. Do pola dochodzi się, dzieląc całość na części, a nie odwrotnie (organizacja całości określa znaczenie części). Z kolei słowo istnieje, bo jest częścią pola wyznaczającego jego sens. Pola są rzeczywistościami językowymi pośrednimi między leksyką a pojedynczym słowem (Trier 1931 i 1934 za: Hörmann 1972, Lyons 1984). Słownictwo w ujęciu Triera stanowi zatem system leksemów powiązanych ze sobą: „Wartość wyrazu można ustalić tylko przez jego zdefiniowanie w relacji z wyrazami sąsiednimi i opozycyjnymi. Tylko jako część całości wyraz ma sens; tylko bowiem w obrębie pola istnieje znaczenie” (Trier 1934 za: Lyons 1984: 245). W takim stopniu, w jakim holizm skonstrastowany jest z atomizmem, teoria pól jest przeciwna założeniom asocjacionizmu, zakładającemu istnienie cząstek niezależnych (wyrazów) łączących się wtórnie w większe całości (Hörmann 1972).

Lyons przyjmuje, że teoria pól dotyczy analizy sensu. Jeżeli sens jest związkiem między wyrażeniami tego samego języka, to badanie skojarzeniowe może ten związek ukazać, chociaż nie wszystkie reakcje skojarzeniowe na dany bodziec należą do jednego pola leksykalnego. Zatem mimo tej sprzeczności teoretycznych założeń między teorią pól a asocjacyjną test skojarzeniowy może służyć do wyznaczania struktury pola leksykalnego. John Deese, klasyk badań skojarzeniowych, użył do swoich badań, jako bodźców, wyrazy stanowiące reakcję na wyraz motyl (*butterfly*), a więc wykorzystał pole leksykalne, a statystyczna analiza uzyskanych wyników (analiza czynnikowa) pozwoliła na podział leksyki na pewne sfery leksykalne w tym polu. Rezultatem był więc podział na pola, ale w przeciwieństwie do struktur opracowanych przez Triera nie jest to klasyfikacja subiektywna, lecz oparta na grupie użytkowników języka (Deese 1965, Hörmann 1972).

Jak widać, test skojarzeniowy i sposoby jego wykorzystania mogą oddalać się od pierwotnych założeń asocjacionizmu, tj. od teorii związanych z ideą związku skojarzeniowego.

4) **Teoria Charlesa Bally’ego**: Wydaje się, że poglądy Charlesa Bally’ego można interpretować jako swoisty łącznik między ideą asocjacionizmu a teorią pól. Z jednej strony bowiem stanowią one kontynuację teorii Ferdynanda de Saussure’a, a z drugiej dotyczą możliwych asocjacji między znakami językowymi. Bally dokonuje podziału jednostek leksykalnych jako znaków językowych na arbitralne i motywowane. Kryterium podziału stanowi możliwość wchodzenia danego znaku w związki skojarzeniowe z innymi znakami danego języka:

- Znaki arbitralne (np. drzewo):
 - arbitralność znaku językowego można wyjaśniać poprzez teoretycznie nieograniczoną mnogość opozycyjnych asocjacji, jakie zachodzą między nim

a wszystkimi innymi znakami językowymi; znak arbitralny jest zdeterminowany przez wszystkie *signifiés* i wszystkie *signifiants* znaków danego języka, jest z nimi w tych dwóch płaszczyznach skojarzony przez dyferencjację: ze wszystkimi jest związany i jest im przeciwny, są to asocjacje o charakterze zewnętrznym – spoza granic znaku;

- każda taka zewnętrzna asocjacja jest językowo równouprawniona i fakultatywna, (tj. język je dopuszcza, ale nie narzuca), ale na obu płaszczyznach znaku można mówić o podziale na asocjacje bliższe i dalsze, którego kryterium stanowi:
 - ♦ na płaszczyźnie *signifiant*: podobieństwo dźwiękowo-literowe,
 - ♦ na płaszczyźnie *signifié*: rzeczywiste stosunki między desygnatami;
- asocjacje bliższe bardziej powszechnie występują u użytkowników języka (np. *drzewo – zieleń, dąb*), natomiast dalsze (np. *drzewo – kalosz*) pojawiają się w wypowiedzeniach jednostkowych i uwarunkowane są specyficznymi przeżyciami.
- Znaki motywowane (np. *córeczka*); w tym przypadku są dwa rodzaje asocjacji:
 - asocjacje zewnętrzne, fakultatywne, ujawniające się w akcie *parole* zależnie od nadawcy i sytuacji, stanowiące wynik wyboru wśród nieograniczonej liczby możliwych;
 - asocjacje wewnętrzne, przymusowe, konieczne (*córeczka – córka* i *córeczka – mała*), choć nie zawsze uświadamiane; liczbowo ograniczone, istniejące w płaszczyźnie *langue*, niezależnie od sytuacji (Bally 1940)².

Biorąc pod uwagę założenia tej teorii, test skojarzeniowy może odzwierciedlać:

- asocjacje wewnętrzne i zewnętrzne bliższe (różnica między nimi nie zawsze jest jasna), stanowiące reakcje powszechne na dane hasło (znak językowy), wyznaczające strukturę języka w postaci „obiektywnych pól asocjacyjnych”,
- asocjacje zewnętrzne dalsze, stanowiące reakcje indywidualne, rzadkie, ukazujące „subiektywne pola asocjacyjne”.

Ad. 5) **Kontekstowa teoria znaczenia:** Według Cruse’a : “We communicate with utterances; it seems reasonable to suppose, therefore, that our intuitions concerning utterances will be sharper, clearer and more reliable than those concerning individual words” (Cruse 1995: 9-10). Stwierdzenia tego rodzaju leżą u podstaw głównego założenia teorii kontekstowych: Właściwości jednostki leksykalnej są w pełni odzwierciedlone w relacjach, w które jednostka wchodzi z rzeczywistymi lub potencjalnymi kontekstami. Znaczenie wyrazu jest zatem odzwierciedlone w pełni w jego relacjach kontekstowych lub jest nawet ustanowione przez relacje kontekstowe. Dokładniej mówiąc, każdy aspekt znaczenia wyrazu jest odzwierciedlony w pewnym charakterystycznym wzorze semantycznej normalności i nienormalności w kontekstach.

Znaczenie danego wyrazu może zatem być rekonstruowane jako wzór pokrewieństw (*affinities*) i ich braku (*disaffinities*) z innymi wyrazami języka, połączonymi

² Istnieją również tzw. znaki motywowane *implicite*, np. *rzeć*, w przypadku których także istnieją dwa rodzaje skojarzeń: zewnętrzne (fakultatywne) i wewnętrzne (konieczne, np. *rzeć – koń*) (Bally 1940).

z nim kontrastowymi relacjami semantycznymi. Istnieją dwa rodzaje pokrewieństwa: syntagmatyczne i paradygmatyczne. Podstawą pokrewieństwa syntagmatycznego jest zdolność do normalnego skojarzenia wyrazów w jednej wypowiedzi, np. *pies* i *szczełka*. Syntagmatyczny brak pokrewieństwa (*disaffinity*) jest odkrywany przez syntagmatyczną „nienormalność”, która nie narusza ograniczeń gramatycznych, np. *lwy cmokają*. Natomiast paradygmatyczne semantyczne pokrewieństwo między dwoma wyrazami identycznymi gramatycznie jest tym większe, im bardziej kongruentne są ich wzory syntagmatycznej normalności, np. *pies* i *kot* mają więcej wspólnych normalnych i nienormalnych kontekstów, niż *pies* i *lampa* (Cruse 1995).

Jako odzwierciedlające znaczenie kontekstowe w teście skojarzeniowym można zatem traktować zarówno skojarzenia paradygmatyczne, jak i syntagmatyczne. Reakcja syntagmatyczna jest interpretowana jako dalszy ciąg frazy, której część stanowi bodziec (*pies – szczeka*), a w przypadku skojarzeń paradygmatycznych hasło i reakcja stanowią ten sam możliwy fragment danej wypowiedzi (*pies – kot*).

Można założyć, że na siłę pokrewieństwa między reakcją a bodźcem wskazuje stopień powszechności danej reakcji uzyskanej w teście skojarzeniowym. W przypadku skojarzeń nietypowych, pojawiających się rzadko, o charakterze osobistym, pokrewieństwo, mierzone liczbą prawdopodobnych wspólnych kontekstów, jest słabe (np. *pies – Zosia*: źródłem skojarzenia może być Zosia, która ma psa, bądź nawet np. zaktywizowanie pojedynczego wspomnienia na temat spotkania z Zosią, podczas którego respondenta napadł pies).

Mimo różnorodnych, jak próbowano uzasadnić powyżej, teoretycznych uzasadnień wykorzystywania testu skojarzeniowego do badań nad leksykalno-semantycznym aspektem języków naturalnych pojawia się problem, na ile test ten może być przydatny do głębszych analiz semantycznych, w szczególności do odkrywania szczegółowych aspektów znaczenia i specyfiki powiązań między wyrazami w ramach określonej relacji semantycznej. Jako egzemplifikacja takich wątpliwości mogą służyć reakcje testu uzyskiwane dla hasła *ptak*: *wróbel* i *struś*. Relacja między *ptak* i *wróbel* ma ten sam charakter, co relacja między *ptak* a *struś* (jest to relacja hiponimii), ale ta druga reakcja pojawia się w teście skojarzeniowym znacznie rzadziej, przynajmniej u respondentów europejskich. Podobnie jest w przypadku reakcji na hasło *srebrny* (*silver*): *złoty* (*gold*) i *brązowy* (*bronze*). Reakcja skojarzeniowa *złoty* pojawia się u użytkowników języka angielskiego znacznie częściej, niż odpowiedź *brązowy* (*bronze*), mimo iż obie reakcje są powiązane z hasłem *srebrny* relacją kohiponimii. Różnice między wynikami uzyskiwanymi dla takich par i fakt, że taka sama relacja semantyczna nie zawsze daje w efekcie tak samo silny związek skojarzeniowy, prowadzą do hipotez o odmiennej istocie związku skojarzeniowego, oraz semantycznego: ten pierwszy opiera się głównie na współwystępowaniu, a ten drugi na podobieństwie kontekstów (lub na możliwości wzajemnego podstawiania w kontekstach) i na bliżej nieokreślonych „związkach wyższego rzędu” (por. np. Levelt 1995; Moss, McCormick, Tyler 2002; Simpson 2002; Harley 2003).

Rozważanie tego problemu wiąże się z przyjęciem określonego poglądu dotyczącego relacji między znaczeniem wyrazu a pojęciem (wiedzą o świecie), czyli różnicy (i granicy) między umysłową czy wewnętrzną reprezentacją znaczenia (sensu, intensji) wyrazu a całościową reprezentacją kategorii świata. Zakłada się, że użytkownik języka posiada uwewnętrznioną intensję wyrazu (Murphy 1991). Natomiast umysłowa reprezentacja danej kategorii świata stanowi pojęcie w znaczeniu psychologicznym, a więc podstawową strukturę poznawczą i materiał procesów myślenia. Chodzi zatem o odróżnienie wiedzy determinującej użycie wyrazów w procesie rozumienia i produkowania wypowiedzi w danym języku naturalnym, od wiedzy o świecie i znaczeniu obiektów i zdarzeń stanowiących denotaty wyrazów (Kroll, de Groot 2002) (przegląd poglądów na ten temat por. Levinson 1999, Mikołajczak-Matyja 2008). Przyjęcie poglądu o tożsamości znaczenia wyrazu i pojęcia lub przynajmniej braku wyraźnej granicy między nimi (ten drugi pogląd charakterystyczny jest m.in. dla językoznawstwa kognitywnego) powoduje, iż możemy w pierwszym przykładzie (*ptak* – *wróbel* a *ptak* – *struś*) interpretować wyniki testu na podstawie prototypowych teorii znaczenia i założyć, że wskazują one różnice między centrum a peryferiami znaczenia wyrazu *ptak*. W przypadku drugiego przykładu (*srebro* – *złoto* a *srebro* – *brąz*) można przyjąć, iż odpowiedzi uzyskiwane w teście wskazują podobieństwo między znaczeniami wyrazów, poprzez założenie, że o podobieństwie między nazwami medali decydują wszelkie elementy ludzkiej wiedzy o świecie, wiążące się z tworzywem medali (a więc np. doświadczenie związane z biżuterią bądź fakt, że brąz jest stopem, a nie metalem szlachetnym). Uzyskujemy w ten sposób dodatkowe, subtelne nieraz informacje o znaczeniu wyrazu hasłowego, z tym, że poprzez badania ponadindywidualne.

4. Możliwości interpretowania wyników testów skojarzeniowych: badania grupowe a indywidualne

Rozważanie powiązań teorii semantycznych z ideą związku skojarzeniowego wskazuje wyraźnie, iż sposób interpretowania reakcji na dane hasło, uzyskiwanych w teście skojarzeniowym, zależy od ich powszechności:

- reakcje o wysokim stopniu powszechności można traktować jako efekt wspólnych respondentom doświadczeń werbalnych i pozawerbalnych, i wspólnych cech ich leksykonów umysłowych; mogą one stanowić podstawę analiz dotyczących: cech semantyczno-leksykalnych danego języka oraz wpływu czynników typu wiek, płeć, wykształcenie, środowisko, dysfunkcje na sposób funkcjonowania językowego,
- reakcje rzadkie, indywidualne i liczba takich reakcji udzielonych przez danego respondenta wskazują indywidualne cechy jego leksykonu umysłowego, uwarunkowane jego indywidualnymi doświadczeniami i przeżyciami, i mogą stanowić podstawę diagnoz psychologicznych.

Stąd współczesne badania nad skojarzeniami słownymi można podzielić na grupowe, których celem jest ustanawianie ogólnych tendencji czy norm skojarzeniowych dla danego języka lub/i porównywanie reakcji dwóch lub więcej grup zróżnicowanych według jakiegoś kryterium (jak np. wiek, płeć, wykształcenie, dysfunkcja, język itp.), oraz badania indywidualne, w których porównuje się odpowiedzi udzielane przez danego respondenta z normami uzyskanymi w badaniach grupowych. Badania indywidualne przeprowadzane są głównie w celu diagnozowania zaburzeń o podłożu emocjonalnym, zmian osobowościowych, zaburzeń psychotycznych itp.

Istnieje kilka dwudziestowiecznych koncepcji wyjaśniających proces skojarzeniowy, które można traktować jako bazę teoretyczną sposobów interpretowania badań grupowych i indywidualnych na płaszczyznach: psychologicznej, językoznawczej i psycholingwistycznej.

W koncepcji Flavella i in. zakłada się, iż w pierwszych fazach procesu asocjacyjnego zachodzącego u respondenta aktywizowane są reakcje ukryte, utajone, które zazwyczaj są tłumione, zastępowane w dalszej fazie procesu przez reakcje bardziej „logiczne”, mniej subiektywne, tj. połączone z bodźcem silnymi relacjami semantycznymi typu synonimia, hiperonimia, antonimia itp. Można zatem mówić o trzech następujących typach reakcji skojarzeniowych:

- 1) reakcje niedojrzałe (zazwyczaj utajone): np. powtórzenie bodźca, uzupełnienia (tworzenie fraz), reakcje odległe, osobiste, persewercje, fonetyczne, emocjonalne, oceniające, złożone wielopojęciowe,
- 2) dojrzałe: np. synonimy, hiponimy, hiperonimy,
- 3) pośrednie: np. reakcja przymiotnikowa na rzeczownik, rzeczownikowa na przymiotnik, czasownikowa na rzeczownik, i odwrotnie, reakcje kontrastowe.

Reakcje utajone ujawniają się jedynie w warunkach silnej presji czasowej lub w przypadku istnienia zaburzeń natury psychicznej (Flavell i in. 1958 za: Hunca-Bednarska 1997). W takim ujęciu proporcja reakcji dojrzałych, niedojrzałych i pośrednich, podanych przez badanych na jakąś listę bodźców, stanowiłaby podstawę interpretacji psychologicznych wyniku badania, a same reakcje dojrzałe mogłyby stanowić podstawę do badania nieindywidualnego znaczenia skojarzeniowego wyrazu bodźcowego. Przyjęcie takiego założenia jest jednak równoznaczne ze stwierdzeniem, iż w trakcie procesu skojarzeniowego zachodzi proces oceny różnych możliwych, zaktywizowanych wstępnie reakcji jako bardziej i mniej właściwych w sytuacji eksperymentalnej, tj. że zachodzi proces jakiejś analizy, oceny dostosowania reakcji do sytuacji eksperymentalnej, może nawet proces wyboru reakcji „lepszyc”. Proces taki może być automatyczny i utajony (Hörmann 1972). A zatem test skojarzeń swobodnych nie obrazuje tak naprawdę skojarzeń „swobodnych”, zwłaszcza test wykonywany pisemnie (presja czasowa jest wtedy zawsze mniejsza). Stwierdzenie takie będzie podstawą niższej oceny testu skojarzeniowego jako metody badań psychologicznych ludzi zdrowych, o niezakłóconych mechanizmach blokujących reakcje subiektywne i „niewłaściwe”, i podstawą traktowania go jako narzędzia przydatnego w ewentualnej diagnozie zaburzeń.

Natomiast za koncepcję łączącą interpretację skojarzeń werbalnych jako wskaźnika procesów pozawerbalnych i jako cechy zachowania językowego można uważać

teorię Rommetveita. W teorii tej rozpatruje się 3 aspekty procesu przetwarzania wyrazu uruchamianego podczas eksperymentu skojarzeniowego: aspekt reprezentacyjny (stanowiący konsekwencję odniesienia do pojęcia kryjącego się pod wyrazem bodźcowym), emocjonalny i asocjacyjny; uruchamianie danego aspektu powoduje określony typ reakcji:

- 1) reakcje odzwierciedlające przedłużoną reprezentację bodźca, np. *chata – dom*,
- 2) reakcje odzwierciedlające proces skojarzeniowy („czyste skojarzenia”), np. skojarzenia odzwierciedlające współwystępowanie denotatu, np. *chata – jezioro, ołówek – teczka*, ogólnie chodzi tu o reakcje niemające wspólnych elementów treściowych z bodźcem,
- 3) reakcje odzwierciedlające proces emocjonalny, np. *chata – ładna* (Rommetveit 1968).

W tym przypadku podstawę diagnoz indywidualnych stanowią głównie reakcje typu 3), w mniejszym stopniu skojarzenia typu 2), natomiast reakcje typu 1) mogą służyć do badania nieindywidualnego znaczenia wyrazów.

Walory testu skojarzeniowego jako narzędzia do analiz psycholingwistycznych i językoznawczych opierają się zatem głównie na wynikach interindywidualnych, na badaniach grup osób i wyodrębnianiu wspólnych, jednakowych reakcji na dane bodźce. Wykorzystuje się tu założenie, że jeśli np. 50% badanej grupy osób jako skojarzenie proste swobodne na wyraz *strach* podaje *lęk*, to wyrazy te są typowo powiązane w leksykonie umysłowym, niezależnie od tego, jakie inne ewentualne reakcje utajone zostały stłumione przed wyprodukowaniem wyrazu *lęk*. Badania grupowe pomagają ujawnić reakcje typowe, ustalić powiązania między poszczególnymi elementami systemu leksykalnego, pozwalają na odsianie reakcji, które są spowodowane jakimiś czynnikami sytuacyjnymi i indywidualnymi.

Oczywiście, psychologiczne wykorzystania testu skojarzeniowego także nie ograniczają się do badań indywidualnych i formułowania diagnoz na podstawie wyników badania pojedynczych osób. W celu sprawdzenia specyfiki funkcjonowania pod wpływem jakiegoś zaburzenia przeprowadza się badania całych grup i, jeśli to możliwe, opracowuje typowe dla tej grupy wyniki, które mogą służyć zarówno do wyjaśniania mechanizmów zaburzenia, jak i, następnie, do diagnozowania indywidualnego innych osób. Jako przykład można podać polskie badania Huncy-Bednarskiej przeprowadzone na grupie 128 osób ze zdiagnozowaną schizofrenią i na kontrolnej grupie 120 osób zdrowych. Jednym z rezultatów badań było stwierdzenie, że schizofrenicy częściej reagują na bodźce emocjonalne poprzez pojęcie nadrzędne, np. *lęk – uczucie*. Wynik ten zinterpretowano w terminach obronnego charakteru takich reakcji przejawiającego się poprzez potrzebę obiektywizowania emocjonalnej treści bodźca albo zdystansowania się do emocji zawartych w bodźcu, drogą skategoryzowania treści emocjonalnej, tj. zaklasyfikowania do pojęcia nadrzędnego. Podobny wynik uzyskano w przypadku bodźców wyrażających agresję (np. *morderstwo, okrucieństwo*) (Hunca-Bednarska 1997).

5. Zakończenie

Mimo iż psychologia dysponuje wieloma metodami diagnostycznymi, w językoznawstwie stosuje się różne metody analizy leksykalno-semantycznej, a psycholingwistyka dopracowała się przez kilkadziesiąt lat swojego istnienia licznych metod badawczych, test skojarzeniowy stanowi nadal ważną technikę eksperymentalną. Wykorzystując taki test badania prowadzone na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci potwierdzają jego interdyscyplinarność i różnorodność zastosowań.

Wyjściowe zastosowanie badań grupowych polega na opracowywaniu norm skojarzeniowych dla różnych języków (np. Ferrand, Alario 1998, Ferrand 2001, Hirsh, Tree 2001, Łobacz, Mikołajczak-Matyja 2002). Normy te mogą być następnie wykorzystywane w wielu dziedzinach dociekań psycholingwistycznych i psychologicznych, a także mogą stanowić podstawę weryfikowania danych zawartych w definicjach leksykograficznych.

Jako typowo psycholingwistyczne można określić wykorzystywanie eksperymentów i norm skojarzeniowych do uzyskania wiedzy na temat procesu produkcji i odbioru mowy, w tym na temat roli leksykonu umysłowego w owym procesie. Na podstawie wiedzy o semantycznych relacjach międzywyrazowych odkrywanych w badaniach skojarzeniowych rekonstruuje się proces produkcji zdania i formułuje wnioski dotyczące działania słownika umysłowego, dostępu do leksykonu i jego struktury (por. np. Moss, Ostrin, Tyler, Marslen-Wilson 1995, Bock 2002, Forster 2002). Eksperymenty i normy skojarzeniowe wykorzystuje się także do badań nad akwizycją języka drugiego (w tym np. do oceny sprawności posługiwania się L2 (Wolter 2002), nad procesem czytania (Cronin 2002) lub nad zaburzeniami mowy (Crowe, Kroll 1991).

Na pograniczu psycholingwistyki i psychologii sytuują się badania nad wpływem dysfunkcji narządów zmysłów na strukturę skojarzeniową słownika umysłowego i pamięci semantycznej (np. Mikołajczak-Matyja 2004). Do bardziej typowo psychologicznych można zaliczyć stosowanie danych asocjacyjnych w psychologii osobowości i w psychopatologii, np. do badań nad schizofrenią (Johnson, Shean 1993, a także cytowane wcześniej badania Huncy-Bednarskiej 1997) oraz nad cechami neurotyzmu, ekstrawersji, psychotyizmu itp. (Upmanyu, Bhardwaj, Singh 1996). Eksperymenty z zastosowaniem takich testów łączy się także z badaniami nad pamięcią (Latour, McKelvie 1994) lub nad rozwojem poznawczym u dzieci (Houde 1990).

Różnorodność stopnia i sposobów odzwierciedlenia różnych procesów psychicznych i językowych w wynikach testów skojarzeniowych można traktować jako kolejny dowód złożoności relacji między językiem a myśleniem i rzeczywistością.

Bibliografia

- Bally, Ch. 1940: Sur la motivation des signes linguistiques. *Bulletin de la Société de Linguistique de Paris*, XLI, 1 (121): 75-88.
- Bock, J. K. 2002: Meaning, sound, and syntax. Lexical priming in sentence production. In: G. T. M. Altmann (red.): *Psycholinguistics. Critical concepts in psychology*. T.5. London, New York: Routledge. 378-404.
- Ciechanowicz, A. 1975: Swobodne skojarzenia słowne. Przegląd literatury. *Psychologia Wychowawcza* 1975/4: 520-534.
- Cronin, V. S. 2002: The syntagmatic-paradigmatic shift and reading development. *Journal of Child Language* 29, 1: 189-204.
- Crovitz, H. F. 1970: *Galton's Walk: Methods for the Analysis of Thinking, Intelligence, and Creativity*. Nowy Jork: Harper & Row Publishers, Inc.
- Crowe, K. M., Kroll, R. M. 1991: Response latency and response class for stutterers and nonstutterers as measured by a word-association task. *Journal of Fluency Disorders* 16, 1: 35-54.
- Cruse, D. A. 1995: *Lexical semantics*. Cambridge: University Press.
- Deese, J. 1965: *The structure of associations in language and thought*. Baltimore: John Hopkins.
- Ferrand, L. 2001: Normes d'associations verbales pour 260 mots „abstraits”. *L'Année Psychologique* 101, 4: 683-721.
- Ferrand, L., Alario, F.-X. 1998: Normes d'associations verbales pour 366 noms d'objets concrets. *L'Année Psychologique* 98, 4: 659-709.
- Forster, K. I. 2002 (1979)³: Accessing the mental lexicon. In: G. T. M. Altmann (red.): *Psycholinguistics. Critical concepts in psychology*. London, New York: Routledge. T. 1: 270-296.
- Freud, S. 1984: *Wstęp do psychoanalizy*. Warszawa: PWN.
- Harley, T. 2003: *The psychology of language. From data to theory*. Hove, New York: Psychology Press.
- Hirsh, K. W., Tree, J. J. 2001: Word association norms for two cohorts of British adults. *Journal of Neurolinguistics* 14, 1, 1-44.
- Houde, O. 1990: Logical categorization: schematic knowledge, categorical knowledge, and image versus linguistic format. A study in six- to eleven-year-olds. *Cahiers de Psychologie Cognitive* 10, 4: 343-384.
- Hörmann, H. 1972: *Introduction à la psycholinguistique*. Paris: Librairie Larousse.
- Hunca-Bednarska, A. 1997: *Skojarzenia werbalne w schizofrenii*. Lublin: Czelej.
- Jung, C.G. 1919: *Studies in word-association; experiments in the diagnosis of psychopathological conditions carried out at the Psychiatric clinic of the University of Zurich*. Nowy Jork: Moffat, Yard & Company.
- Kroll, J. F., de Groot, A. M. B. 2002 (1997): Lexical and conceptual memory in the bilingual: mapping form to meaning in two languages. In: G. T. M. Altmann (red.): *Psycholinguistics. Critical concepts in psychology*. London, New York: Routledge. T. 2: 203-234.
- Kurcz, I. 1976: *Psycholingwistyka*. Warszawa: PWN.
- Kurcz, I. 2000: *Psychologia języka i komunikacji*. Warszawa: Scholar.
- Latour, M. A., McKelvie, S. J. 1994: Effects of type of input and type of processing on recall hypermnesia. *Revue canadienne de psychologie experimentale* 48, 3: 451-459.
- Levinson, S. C. 1999: From outer to inner space: linguistic categories and non-linguistic thinking. In: J. Nuyts, E. Pederson (red.): *Language and conceptualization*. Cambridge: University Press. 13-45.

³ Przy pracach zebranych w zbiorze pod red. Altmanna w nawiasie podawany jest rok wydania źródeł, w których prace opublikowano po raz pierwszy.

- Levelt, W. J. M. 1995: *Speaking: From intention to articulation*. Cambridge (Mass.), London: MIT Press.
- Lyons, J. 1984: *Semantyka*. Warszawa: PWN.
- Łobacz, P., Mikołajczak-Matyja, N. 2002: *Skojarzenia słowne w psycholeksykologii i onomastyce psycholingwistycznej*. Poznań: Sorus.
- Maruszewski, T. 2001: *Psychologia poznania*. Gdańsk: GWP.
- Matusewicz, Cz. 2006: *Wprowadzenie do psychologii*. Warszawa: Vizja Press & IT.
- Mikołajczak-Matyja, N. 2004: Skojarzenia słowne niewidomych i widzących użytkowników języka polskiego – studium porównawcze. *Investigationes Linguisticae* 11, www.inveling.amu.edu.pl, 1-17.
- Mikołajczak-Matyja, N. 2008: *Hierarchiczna struktura leksykonu umysłowego: relacje semantyczne w leksykonie widzących i niewidomych użytkowników języka*. Poznań: UAM.
- Moss, H. E., McCormick, S. F., Tyler L. K. 2002 (1997): The time course of activation of semantic information during spoken word recognition. W: G.T.M. Altmann (red.): *Psycholinguistics. Critical concepts in psychology*. T.2. London, New York: Routledge. 84-119.
- Moss, H. E., Ostrin, R. K., Tyler, L. K., Marslen-Wilson, W. D. 1995: Accessing different types of lexical semantic information: evidence from priming. *Journal of Experimental Psychology: Learning, Memory, and Cognition* 21, 4: 863-883.
- Murphy, G. L. 1991: Meaning and concepts. In: P. J. Schwanenflugel (red.): *The psychology of word meanings*. Hillsdale, Hove, London: Lawrence Erlbaum Associates Publishers. 11-35.
- Ostaszewski, P. 2000: Procesy warunkowania. W: (red.) J. Strelau *Psychologia*, T. 2. Gdańsk: GWP. 97-116.
- Pascal, E. 1998: *Psychologia jungowska*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Rommetveit, R. 1968: *Words, meaning and messages. Theory and experiments in psycholinguistics*. Nowy Jork, Londyn: Academic Press.
- Simpson, G. B. 2002 (1984): Lexical ambiguity and its role in models of word recognition. In: G. T. M. Altmann (red.). *Psycholinguistics. Critical concepts in psychology*. London, New York: Routledge. T. 2: 140-176.
- Stachowski, R. 2007: *Historia współczesnej myśli psychologicznej. Od Wundta do czasów najnowszych*. Warszawa: Scholar.
- Tomaszewski, T. 1971: *Wstęp do psychologii*. Warszawa: PWN.
- Upmanyu, V. V., Bhardwaj, S., Singh, S. 1996: Word-association emotional indicators: associations with anxiety, psychoticism, neuroticism, extraversion, and creativity. *The Journal of Social Psychology* 136, 4: 521-529.
- Wolter, B. 2002: Assessing proficiency through word associations: is there still hope? *System* 3, 3: 315-329.